

Rafał Kowalczyk

ROZWÓJ PRZEMYSŁU CYNKOWEGO W KRÓLESTWIE POLSKIM W LATACH 1815–1904

Problematyka roli przemysłu cynkowego w dziale przemysłu ciężkiego gospodarki Królestwa Polskiego nie była szeroko poruszana na łamach polskiej historiografii gospodarczej. Badania nad rozwojem górnictwa i hutnictwa cynkowego były podnoszone w kontekście znaczenia i roli górnictwa węglowego w Zagłębiu Dąbrowskim. Stąd też w polskiej historiografii gospodarczej, traktującej o tym zagadnieniu, brak jest jak dotąd pracy, która by całościowo przedstawiała, rolę i znaczenie przemysłu cynkowego w gospodarce Królestwa Polskiego. Wyjątkiem były dane statystyczne publikowane na łamach czasopism techniczno-ekonomicznych oraz bilanse górnicze towarzystw akcyjnych, które w ramach prowadzonej specjalizacji zajmowały się eksploatacją złóż galmanowych i produkcją cynku.

Te braki są częściowo zrekompensowane przez bogatą literaturę przedmiotu, która poruszała zagadnienia, dotyczące roli kapitału zagranicznego w górnictwie węglowym Zagłębiu Dąbrowskim. Było to związane z tym, iż towarzystwa górnicze zajmujące się eksploatacją złóż węgla kamiennego w Zagłębiu Dąbrowskim były jednocześnie właścicielami pokładów i koncesji na wydobywanie rud galmanowych, hut oraz zakładów przetwarzających składniki uboczne uzyskiwane przy produkcji cynku na produkty chemiczne. Stąd też dotychczasowy wizerunek przemysłu cynkowego Królestwa Polskiego opracowany został dość pobieżnie, przede wszystkim w ujęciu porównawczym, głównie z Górnym Śląskiem, i przedstawiał ogólne wydobywanie rud galmanowych i produkcję blachy cynkowej.

Należy stwierdzić, iż ukazanie skali kapitału zaangażowanego w kolejne działy przemysłu cynkowego przez towarzystwa zajmujące się tą działalnością gospodarczą jest dość trudne. Wynikało to ze specyfiki branży cynkowej przemysłu ciężkiego, mianowicie na obszarze Królestwa Polskiego złoża rud galmanowych były niskoprocentowe, co ograniczało możliwości rozwoju tegoż działu przemysłu. Ponadto górnicze towarzystwa akcyjne publikując swoje bilanse nie różnicowały zysków bądź strat poniesionych

z prowadzonej działalności w zakresie górnictwa węglowego. Było to immanentnie związane z tym, iż procesy koncentracji i centralizacji produkcji oraz kapitału następujące w górnictwie węglowym Zagłębia Dąbrowskiego po niemal całkowitym wyeliminowaniu kapitału niemieckiego z tegoż działu przemysłu miał zdecydowanie inny charakter w dziale przemysłu cynkowego.

Należy stwierdzić, iż w historiografii polskiej problematyka rozwoju przemysłu cynkowego Królestwa Polskiego została przedstawiona jedynie w kilku opracowaniach. Obejmowały one poruszaną problematykę i, jak już wspomniałem, rys porównawczy i statystyczny bez uwzględnienia produkcji poszczególnych towarzystw oraz osiąganych w wyniku ich działalności zysków.

Taki charakter miały m. in. prace A. Alberta, K. Srokowskiego oraz J. Dębickiego, które zostały opublikowane przed 1939 r.¹ Po 1945 r. pomimo wyraźnej intensyfikacji badań nad przemysłem ciężkim, wynikającym z lansowanej przez historiografię gospodarczą okresu PRL-u koncepcji materializmu historycznego, który znajdował szczególnie ujście w badaniach nad przemysłem, problematyka rozwoju przemysłu cynkowego nie została podjęta. Wszystkie prace odnoszące się do rozwoju przemysłu wydobywczego i hutniczego Królestwa Polskiego, a dotyczące działu przemysłu cynkowego, bazowały na wcześniejszych opracowaniach A. Alberta, K. Srokowskiego i J. Dębickiego. Nawet w niezwykle cennych pracach dla badań nad gałęziami przemysłu ciężkiego, jakim były opracowania zespołowe, zrealizowane w różnych ośrodkach naukowych w ramach Komisji Historii Przemysłu (od 1965 r.), a które ukazały się pod redakcją I. Pietrzak-Pawłowskiej, W. Długoborski poruszający tę problematykę oparł się na wspomnianym scenariuszu. Stąd też bardzo cenne dla niniejszej pracy były dane statystyczne publikowane na łamach takich czasopism techniczno-ekonomicznych jak: „Przegląd Techniczny” i „Przegląd Górniczo-Hutniczy”.

Zakres chronologiczny pracy obejmuje lata 1815–1904, a więc okres powstania i poszczególnych etapów rozwoju przemysłu cynkowego na obszarze Zagłębia Dąbrowskiego (bezpośrednie inicjatywy inwestycyjne rządu od początku funkcjonowania Królestwa Kongresowego, aż po wycofanie się kapitału skarbowego z inwestycji w ten dział na początku lat dziewięćdziesiątych XIX stulecia po fiasku kolejnych planów rozwoju tej części przemysłu ciężkiego). Kwestie związane z napływem kapitału niemieckiego z Górnego Śląska w latach pięćdziesiątych, a następnie przejęciem „Gwarectwa von Kramstwa” przez kapitał francuski w latach dziewięćdziesiątych oraz wydzierżawieniem przez

¹ A. Albert, *Materialy dotyczące się kopalń galmanu w Królestwie Polskim*, „Przegląd Górniczo-Hutniczy” 1903–1904, t. I, nr 17, s. 476–492; nr 20, s. 549–555 (dalej PG-H); K. Srokowski, *Przemysł cynkowy*, *ibidem*, nr 18, s. 499; J. Dębicki, *Przemysł cynkowy. Szkic historyczno-gospodarczy*, Warszawa 1927.

skarbu państwa kopalń, nadań i hut cynkowych prywatnemu inwestorowi. Podnoszona jest również problematyka załamania branży przemysłu cynkowego wskutek sytuacji na rynku wewnętrznym i międzynarodowym w związku z kryzysem w II połowie lat dziewięćdziesiątych i walka o uzyskanie dominującej pozycji pomiędzy dwoma towarzystwami reprezentującymi kapitał francuski, ale prowadzącymi diametralnie różną strategię rozwoju tych przedsiębiorstw. Natomiast cezura końcowa artykułu wiąże się z końcem okresu koniunktury tegoż działu przemysłu ciężkiego, wynikającą z braku odpowiedniej jakości złóż rud galmanowych na obszarze Królestwa Polskiego.

Rozwój przemysłu cynkowego nastąpił w Królestwie Polskim z początkiem wieku XIX w wyniku wyraźnego popytu na ten rodzaj surowca. Książę Ksawery Drucki-Lubecki od początku utworzenia Królestwa Polskiego rozpoczął starania o budowę na obszarze zachodniego okręgu górniczego hut cynkowych. Pierwsza huta w obrębie Zagłębia Dąbrowskiego została zbudowana w 1815 r. w Dąbrowie Górniczej i nazwano ją „Konstanty”². Do 1823 r. rząd Królestwa Polskiego wybudował cztery huty³. Skala inwestycji rządowych w dział przemysłu cynkowego doprowadziła do tego, iż kapitał prywatny zainwestował także znaczne środki finansowe w budowę hut. W 1821 r. ukończono budowę prywatnej huty cynkowej w Milowicach, w 1822 r. huty w Zagórzcu i Sielcach oraz w okolicach wsi Niemce. Jednakże część przedsiębiorców prywatnych ze względu na ogromne środki finansowe niezbędne do utrzymania ciągłości produkcji nie było w stanie podołać temu przedsięwzięciu. Tak było w przypadku huty cynku funkcjonującej w okolicy wsi Niemce, która była w posiadaniu Konstantego Wolickiego. Jednocześnie K. Wolicki dzierżawił kopalnię węgla kamiennego „Feliks”, którą w 1824 r. ze względów finansowych przekazał rządowi⁴. Wszystkie huty były umiejscowione w pobliżu kopalń węgla kamiennego, co było związane z tym, iż podstawowym paliwem do wytopu cynku miał być węgiel z tychże kopalń⁵. Stąd też należy zgodzić się z opinią W. Długoborskiego i J. Jarosa, iż ta gałąź produkcji była istotnym czynnikiem

² W niektórych pozycjach zbudowanie huty „Konstanty” datuje się na rok 1816. Zob. H. Łabęcki, *Górnictwo w Polsce*, „Przegląd Techniczny (dalej PT)” 1876, t. I, s. 527–529; W. Choroszewski, *Rozwój górnictwa krajowego. Kopalnie olkuskie*, PT 1876, t. II, s. 288–289.

³ J. Dębicki podaje, iż do 1820 r. rząd wybudował trzy huty, natomiast w 1822 r. zostały wybudowane cztery huty. Zob. J. Dębicki, *op. cit.*, s. 43.

⁴ W. Choroszewski, *Rozwój górnictwa krajowego. Kopalnie węgla kamiennego*, PT 1876, t. I, s. 291–293.

⁵ Cztery huty rządowe zbudowane w latach 1816–1823 zostały umiejscowione w pobliżu kopalni Reden, prywatna huta z 1822 r. w pobliżu kopalni Feliks, natomiast zbudowane w 1826 i 1827 dwie duże huty pod Będzinem w pobliżu kopalni Ksawery, stąd też większa z tych hut została nazwana Ksawery. Zob. W. Choroszewski, *Rozwój górnictwa krajowego. Kopalnie olkuskie*, s. 288–289.

rozwoju górnictwa węgla kamiennego⁶. Zarówno huty cynkowe, jak i kopalnie galmanu oraz węgla kamiennego zostały połączone przez sieć dróg konno-żelaznych, które miały ułatwić transport wspomnianych surowców, a tym samym ograniczyć koszty produkcji⁷. Kryzys końca lat dwudziestych XIX stulecia, który zakończył okres prosperity w Europie na produkty przemysłu cynkowego, oraz gospodarcze skutki reperkusji po powstaniu 1831 r. zmieniły założenia polityki rządowej wobec przemysłu cynkowego. Późniejsze plany Fryderyka Lempego, hr. Edwarda Raczyńskiego, Karalna, Puscha, Bogumiła Puscha, Jerzego Schumana czy Józefa Cieszkowskiego, odnoszące się do rozbudowy infrastruktury fabrycznej niezbędnej do przetopu rud galmanowych w oparciu o istniejące pokłady tychże rud na obszarze Zagłębia Dąbrowskiego, zakończyły się fiaskiem. Wpływ na to miały dwa czynniki. Po pierwsze, próby odwodnienia funkcjonujących ówczesnie olkuskich kopalń rud galmanowych „Józef”, „Ulisses” „Jerzy” były przeprowadzone nieefektywną technologią i nie przyniosły pozytywnego rezultatu. Po drugie, ze względu na niewielkie pokłady rud galmanowych w kopalniach należących do prywatnych przedsiębiorców, które znajdowały się w okolicy Olkusza i Sławkowa, oraz rządowych „Anna” i „Barbara” pod Strzemieszycami i Żychcicami. W rezultacie inwestowanie w te kopalnie było nieefektywne i odbywało się przy użyciu prymitywnej technologii⁸. Ponadto kryzys popowstaniowy i bankructwo Piotra Steinkellera przyczynił się do długotrwałej recesji tegoż działu przemysłu. Brak popytu na cynk doprowadził do upadku szeregu prywatnych hut cynkowych. Dopiero budowa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej oraz rozbudowa tej linii na Górny Śląsk w 1859 r. (odnoga Żąbkowice-Szopienice-Katowice)⁹ doprowadziły do rozwoju rynku wewnętrznego, co spowodowało napływ kapitału obcego do tego działu przemysłu ciężkiego. Aż do tego momentu na obszarze Zagłębia Dąbrowskiego występowały dwie grupy kopalń: kilka dużych skarbowych i kilkanaście efemerycznych skupionych w rękach kapitału prywatnego. Brak połączeń kolejowych i rozwiniętego hutnictwa, które tworzyłoby lokalny chłonny rynek wewnętrzny prowadził do głębokiej stagnacji tegoż pionu przemysłu ciężkiego¹⁰.

W latach sześćdziesiątych XIX stulecia rozpoczął się proces penetracji pokładów Zagłębia Dąbrowskiego przez kapitał górnośląski. Objął on głównie pokłady węgla kamiennego i rudy żelaza oraz przetwórstwo rud żelaza, natomiast w mniejszym stopniu dotknął przemysłu cynkowego.

⁶ W. Długoborski, J. Jaros, *Fazy i dynamika rozwoju górnictwa i hutnictwa na ziemiach polskich od przelomu XVIII/XIX w. do 1939 r.*, [w:] *Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu historyków Polskich w Lublinie 17–21 września 1986 r.*, Warszawa 1986, s. 359.

⁷ W. Choroszewski, *Rozwój górnictwa krajowego. Kopalnie węgla kamiennego*, s. 291.

⁸ W. Choroszewski, *Rozwój górnictwa krajowego. Kopalnie olkuskie*, s. 287–288.

⁹ I. Pietrzak-Pawłowska, *Zagłębie Dąbrowskie i okręg Loary. Penetracje kapitałów francuskich po 1870 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1965, R. LXXII, nr 4, s. 791.

¹⁰ W. Długoborski, J. Jaros, *op. cit.*, s. 360.

Wynikało to z faktu, iż złoża rud galmanowych występujące na obszarze Królestwa Polskiego były bardzo ubogie, gdyż zawartość cynku metalicznego osiągała średnio poziom 50%. To, że był on dodatkowo zanieczyszczony, obniżało jeszcze jego zawartość w rudach do 14%. Tym samym średnia wydajność eksploatowanych pokładów galmanu, które znajdowały się w Królestwie Polskim, wynosiła 9%. Dla porównania należy stwierdzić, iż na Górnym Śląsku średnia wydajność eksploatowanych pokładów galmanu jeszcze przed opracowaniem technologii wytopu cynku z pokładów blendy cynkowej wynosiła 14%¹¹.

Ponadto rząd w odróżnieniu od polityki wobec górnictwa węglowego, rud żelaza oraz hutnictwa, których kopalnie i zakłady zdecydował się sprzedawać bądź dzierżawić od lat siedemdziesiątych XIX stulecia, inne wytyczne zastosował wobec przemysłu cynkowego. Wiązało się to z ogólną sytuacją tegoż działu przemysłu ciężkiego. Lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte XIX stulecia to gwałtowny upadek, a następnie wyprzedaż głównych działów przemysłu ciężkiego znajdujących się w posiadaniu skarbu państwa. W wyniku tej sytuacji w I połowie lat siedemdziesiątych przemysł cynkowy stanowił dla rządu główne źródło zysku spośród wszystkich działów przemysłu ciężkiego ulokowanych w Zagłębiu Dąbrowskim. J. Jedlicki podał, iż przemysł ten w 1874 r. osiągnął 77% całej produkcji towarowej i przyniósł 86% czystego zysku wśród skarbowych działów przemysłu ciężkiego Zagłębia Dąbrowskiego¹². Spowodowało to zmianę w rządowych kalkulacjach, odnoszących się do tegoż przemysłu. Kosztorys I planu inż. Jana Hempla z 1866 r. nie brał pod uwagę wsparcia przemysłu cynkowego. Jednak już od 1871 r. wszystkie plany zakładały utrzymanie w rękach skarbu państwa kopalń galmanowych olkuskich i funkcjonującej ówczesnie rządowej huty cynkowej „pod Będzinem”. Dopiero fiasko kolejnych planów, a szczególnie ostatniego opracowanego przez inż. W. Choroszewskiego w 1889 r., który zakładał, iż rząd od 1890 r. corocznie będzie zmuszony przekazywać dotację w wysokości 240 000 rub, na nieefektywne kopalnie „Józef”, „Ulisses” i „Jerzy” oraz hutę cynkową „pod Będzinem”, zmienił tę niezdrową sytuację¹³.

Pomimo faktu, iż jakość złóż rud galmanowych w Królestwie Polskim była stosunkowo niska, kapitał niemiecki już w latach pięćdziesiątych zainteresował się tym działem przemysłu ciężkiego. Wiązało się to z perspektywą wzrastającego popytu na cynk ze strony rozwijającego się przemysłu Królestwa Polskiego.

¹¹ S. Kontkiewicz, *Produkcja węgla kamiennego, surowca, żelaza i stali w Królestwie Polskim w ciągu ostatnich 25 lat (1870–1895)*, PT 1897, R. XXIII, t. XXXV, nr 1, s. 21; A. Albert, *Kopalnie galmanu Bolesławsko-Olkuskie*, PT 1901, R. XXVII, t. XXXIX, nr 33, s. 327.

¹² J. Jedlicki, *Nieudana próba kapitalistycznej industrializacji. Analiza państwowego gospodarstwa przemysłowego w Królestwie Polskim XIX w.*, Warszawa 1964, s. 322.

¹³ *Górnictwo rządowe w Królestwie Polskim*, PT 1889, t. XXVI, z. 10, s. 298.

J. Dębicki podaje, iż pierwszą inwestycją kapitału niemieckiego w dziale przemysłu cynkowego była założona w latach pięćdziesiątych huta cynkowa. Natomiast J. Jedlicki datował to wydarzenie na lata sześćdziesiąte. Była to huta „Paulina” zbudowana w Zagórzcu przez Gustawa von Kramsta¹⁴.

Należy jednak stwierdzić, iż to dopiero rok 1877, który stał się punktem zwrotnym w historii gospodarczej Królestwa Polskiego, był jednocześnie przełomowy i dla przemysłu cynkowego. Dynamiczny rozwój niemalże wszystkich działów przemysłu wobec poprzedniego okresu, w którym w polityce gospodarczej Cesarstwa dominowała progresywna liberalizacja taryf celnych firmowana przez ministra finansów Michała Rejterna (1862–1878), doprowadził do wzrostu popytu na cynk i jego składniki uboczne uzyskiwane w trakcie przetopu rud galmanowych. Z tych przyczyn rozpoczęto poszukiwania nowych złóż tychże rud bądź blendy cynkowej, która w coraz większym stopniu zastępowała galmany na Górnym Śląsku¹⁵.

Pomimo braku pokładów blendy przemysł cynkowy Królestwa Polskiego wszedł na nowe tory. Nastąpiło to w wyniku wdrożenia polityki innowacyjnej w hutach von Kramsta, w których w celu ograniczenia kosztów zastosowano technologię przetopu umożliwiającą wykorzystanie miazgu węglowego¹⁶. Skala zainwestowanego kapitału w hutach i walcowniach von Kramsta pozwoliła na osiągnięcie wyższych zysków i zdystansowanie rządowych zakładów przetwórstwa rud galmanowych. Miało to miejsce pomimo faktu, iż kopalnie rządowe posiadały bogatsze złoża rud galmanowych niż kopalnie von Kramsta. Wpływ na to miała spadająca dochodowość w skarbowym kombinacie przemysłu cynkowego, mimo iż cena cynku przez blisko 20 lat od początku lat sześćdziesiątych wykazywała tendencję zwyżkową. W rezultacie ze wzrastającego popytu na wyroby cynkowe korzystał głównie kombinat von Kramsta. Dysponował on środkami na rozwój tanich połączeń komunikacyjnych pomiędzy poszczególnymi działami tegoż kombinatu i tanim węglem z własnych kopalni.

Natomiast podstawowym problemem w kopalniach rud galmanowych von Kramsta była konieczność zwiększenia wydobywania rud galmanowych, gdyż moce produkcyjne posiadanych przez ten kombinat hut cynkowych pozwalały na większą produkcję. Aby jednak ten scenariusz mógł zostać zrealizowany, należało osuszyć te kopalnie. Zarząd von Kramsta zdecydował się na maszynowe osuszanie kopalń „Bolesławskich”, bez uwzględnienia specyficznych warunków, w jakich znajdowały się złoża rud galmanowych w Królestwie Polskim. Gwarectwo von Kramsta sprowadziło z Niemiec

¹⁴ J. Dębicki, *op. cit.*, s. 44; J. Jedlicki, *op. cit.*, s. 195.

¹⁵ PT 1879, t. II–III, s. 184–185.

¹⁶ W. Choroszewski, *Produkcja cynku w Królestwie Polskim w roku 1874, 1875 i 1876*, PT 1877, t. I, s. 318.

maszyny wodociągowe, które na Górnym Śląsku znakomicie zdawały egzamin. Jednakże w Królestwie Polskim pomimo wykorzystania pełnych mocy tychże maszyn ich rezultaty były niewspółmierne wobec poniesionych kosztów. Koszt utrzymania w 1891 r. 2 maszyn wodociągowych wynosił 25 000 rub rocznie, co znacznie zmniejszało zyski osiągnięte w wyniku wydobywania rud galmanowych i straty z tego tytułu sięgały 64 rub. na tonie¹⁷. Dla porównania należy stwierdzić, iż roczny koszt utrzymania maszyn wydobywających rudę na powierzchnię wynosił 3500 rub. W kopalniach gwarectwa von Kramsta „Gustaw” i „Aleksander” bardziej zasadne było odwadnianie sztolniami ze względu na specyfikę gniazd złóż rud galmanowych. Udowodniły to późniejsze próby odwodnienia tychże kopalń za pomocą sztolni „Ostrowickiej”, czyli „Centuryjskiej” (znaną potocznie „Bolesławską”) i „Ponikowskiej”, których roczny koszt oscylował w granicach 2000 rub¹⁸.

Straty poniesione w wyniku zastosowania nowoczesnych technologii odwadniania kopalni spowodowały, iż zerwano układy z rządem w kwestii wspólnego partycypowania w kosztach osuszania maszynowego, a kapitał zagraniczny chcąc odzyskać chociaż część zainwestowanych środków zdecydował się na deinstalację funkcjonującego już parku maszynowego w tych kopalniach. Ponadto fiasko zmechanizowania eksploatacji kopalń rud galmanowych przyczyniło się do decyzji gwarectwa von Kramsta o wycofaniu się z inwestycji w ten dział przemysłu¹⁹.

Nawet budowa drogi żelaznej Iwanogrodzko-Dąbrowskiej nie wpłynęła na zmniejszenie kosztów uzyskania rud galmanowych z pokładów tych złóż, gdyż kopalnie nie posiadały odnóg łączących bezpośrednio z szybami maszynowymi, gdzie gromadzono wydobytą rudę. Chociaż budowa odnóg drogi żelaznej Iwanogrodzko-Dąbrowskiej do kopalń węgla kamiennego i zbudowanie szerokotorowej linii łączącej stację końcową linii Iwanogrodzko-Dąbrowskiej ze stacją „Dąbrowa” drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej przyczyniła się do zmniejszenia kosztów transportu galmanu z kopalń rud galmanowych do tychże hut i węgla do hut cynkowych, to jednak w ogólnym bilansie w niewielkim stopniu ograniczyło to koszty transportu. Odnosiło się to ówczesnie niemalże wyłącznie do kopalń „Gwarectwa von Kramsta”, gdyż schyłek lat osiemdziesiątych XIX stulecia był już okresem, kiedy rząd ze względu na niewspółmierność poniesionych nakładów inwestycyjnych wobec osiągniętych zysków w tym dziale przemysłu ciężkiego znajdującego

¹⁷ Obliczenia własne na podstawie: A. Albert, *Kopalnie galmanu...*, nr 32, s. 302–303.

¹⁸ Pierwsze próby odwodnienia strzemieszyckich kopalń rud galmanowych przy pomocy sztolni miały miejsce na początku lat pięćdziesiątych XIX stulecia. Zob. A. Albert, *Materiały...*, s. 551.

¹⁹ *Ibidem*, s. 551–552; A. Albert, *Kopalnie galmanu...*, nr 32, s. 302–303.

się jeszcze w rękach skarbu państwa rozważał koncepcję wydzierżawienia go inwestorowi prywatnemu²⁰. „Gwarectwo von Kramsta” od ukończenia budowy drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej aż do przejęcia go przez „Towarzystwo Sosnowieckie” wyasygnowało największe kapitały na rozwój sieci połączeń kolejowych pomiędzy poszczególnymi kopalniami węgla kamiennego i rud galmanowych oraz zakładami przetwarzającymi uzyskany cynk. W wyniku tego „Gwarectwo von Kramsta” miało na początku lat dziewięćdziesiątych XIX stulecia najbardziej rozbudowaną sieć odnóg kolejowych w całym Zagłębiu Dąbrowskim²¹.

Należy, więc stwierdzić, iż na dynamiczny rozwój przemysłu cynkowego, jaki miał miejsce po 1877 r. w stosunku do okresu poprzedzającego, wpływ miały kapitały zainwestowane w nowe technologie przetopu cynku i produkcji komponentów chemicznych wytwarzanych ze składników ubocznych uzyskiwanych w cyklu produkcyjnym cynku. Już w 1878 r. produkcja cynku w hutach gwarectwa von Kramsta osiągnęła poziom 48,79% w stosunku do 51,21% w skarbowej hucie „Pod Będzinem”²². Świadczy o tym ponadto fakt, iż zainstalowane w 1870 r., w kopalniach „Gwarectwa von Kramsta” płuczki rud galmanowych, ze względu na ówczesną technologię w ciągu blisko 13-letniego funkcjonowania, pozostawiły ogromne hałdy tychże niewykorzystanych rud sięgające rozmiarami blisko 75% surowca. Rudy galmanowe z tych hałd zostały dopiero wykorzystane w hutach „Gwarectwa von Kramsta” w latach 1883–1887 po zastosowaniu do wytopu pieców z regeneratorami. Uzyskano z nich ponad 30 000 t gotowych do przetopu rud galmanowych²³.

Można więc pokusić się o stwierdzenie, iż kopalnie, huty i zakłady funkcjonujące w dziale przemysłu cynkowego, a należące do wspomnianego

²⁰ *Ibidem*, s. 303; S. Zieliński, *O budowie odnóg pogranicznych drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej*, PT 1888, t. XXV, z. 6, s. 122–124; F. Rycerski, *O przemyśle górniczym i hutniczym w majątkach Gzichów i Zagórze położonych w powiecie będzińskim, guberni piotrkowskiej oraz majątku Bolesław w powiecie olkuskim, guberni kieleckiej w Królestwie Polskim, dawniej włości gwarectwa G. Von Kramsta, należącej obecnie do „Towarzystwa kopalń węgla, zakładów górniczych i przemysłowych w Sosnowcu”*, PT 1890, t. XXVII, z. XII, s. 291.

²¹ Dobra von Kramsta miały bardzo dobre połączenia komunikacyjne przez dobra Gzichów z południowego-zachodu na północny-wschód, gdzie przecinała je odnoga Ząbkowicko-Katowicka drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w kierunku Dąbrowy Górniczej idącej na Warszawę. Odnoga zaś Strzemieszyce-Sosnowiec drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej przecinała dobra Zagórze w pobliżu szachtu Rudolf i stykała się w Strzemieszycach z główną linią drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej. Fabryka farb z walcownią blachy cynkowej „Emma” oraz hutą cynkową w Sosnowcu połączone były odnogą kolejową ze stacją Sosnowiec drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Zob. *ibidem*, s. 291–292.

²² Produkcja huty „Romaria” (zamkniętej na początku lat osiemdziesiątych XIX stulecia), wyniosła 71,93%, a „Pauliny” 28,07%. Obliczenia własne na podstawie: Zob. W. Choroński, *Produkcja cynku w Królestwie Polskim w 1878 r.*, PT 1879, R. V. t. IX, nr 5, s. 319.

²³ Obliczenia własne na podstawie: F. Rycerski, *op. cit.*, s. 292.

towarzystwa były wyposażone w najnowocześniejsze urządzenia w Królestwie Polskim. Pomimo większych i bogatszych złóż rud galmanowych kopalnie i zakłady rządowe nie były w stanie osiągnąć poziomu produkcji cynku uzyskiwanego w „Gwarectwie von Kramsta”, ze względu na skalę zainwestowanego tam kapitału. Na początku lat dziewięćdziesiątych XIX stulecia do „Gwarectwa von Kramsta” należały oprócz kopalń i nadań węgla kamiennego, wspomniane już kopalnie rud galmanowych „Gustaw” i „Aleksander”, huta cynkowa „Paulina” z Zagórza, fabryka farb cynkowych i walcownia cynku „Emma” znajdujące się w Sosnowcu. Ponadto na obszarze majątku Zagórze w Niwce znajdowała się odlewnia żelaza z fabryką maszyn i warsztatami mechanicznymi, których celem była budowa i rekonstrukcja uszkodzonych maszyn znajdujących się w kopalniach i hutach tegoż towarzystwa. Wszystkie wspomniane zakłady nie wykorzystywały w pełni swoich mocy produkcyjnych, np. produkcja farb sięgała 800 t rocznie, podczas gdy można było uzyskać 1250 t²⁴. Przyczyną tego były zbyt małe ilości uzyskiwanych rud galmanowych w kopalniach na obszarze dóbr Bolesławskich. Można, więc pokusić się o stwierdzenie, iż „Gwarectwo von Kramsta” chętnie pozbyło się kopalń, hut i zakładów specjalizujących się w produkcji cynku, o czym świadczy fakt, iż wielokrotnie jego zarząd domagał się od rządu dotacji, które pozwoliłyby na odzyskanie kapitału zainwestowanego w nieefektywną technologię odwodnienia kopalń rud galmanowych²⁵. Odmiennej strategię towarzystwo reprezentowało wobec posiadanych kopalń węgla kamiennego przynoszących ogromne zyski i do których sprzedania zostało w większym stopniu zmuszone sytuacją międzynarodową.

Procesy koncentracji produkcji w przemyśle cynkowym miały miejsce w dwóch przedziałach czasowych. Na początku lat siedemdziesiątych zbankrutowały ostatecznie huty znajdujące się w rękach przedsiębiorców prywatnych, którzy nie dysponowali odpowiednią ilością kapitału pozwalającego na utrzymanie się na rynku. Także rząd i „Gwarectwo von Kramsta” wycofywało się z występującego w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych rozdrobnienia w hutnictwie cynkowym²⁶. Jednakże wyraźne procesy koncentracji produkcji i kapitału w przemyśle cynkowym Królestwa Polskiego

²⁴ Obliczenia własne na podstawie: *ibidem*, s. 291.

²⁵ *Górnictwo rządowe w Królestwie Polskim*, PT 1888, t. XXVI, z. 10, s. 298; *Materiały...*, s. 551.

²⁶ W tych latach zbankrutowały bądź zostały zamknięte następujące huty: „Joanna” w Niemcach, „Leopold” w Milowicach, „Zagórze” w Zagórzu, „Dandówka” w Dandówce, „Grodziec” w Grodźcu, „Józef” w Bobrku, „Nadzieja-Ludwika” w Sielcach i „Romana” w Sosnowcu („Gwarectwa von Kramsta”). Zob. K. S., *Przemysł cynkowy*, PT 1901, R. XXVII, t. XXXIX, nr 31, s. 302–303.

nastąpiły w latach dziewięćdziesiątych XIX stulecia po przejściu „Gwarectwa von Kramsta” przez „Tow. Sosnowieckie” w 1891 r. oraz wydzierżawieniu dotychczas eksploatowanych przez skarb państwa kopalń rud galmanowych i huty cynkowej „Pod Będzinem” spółce „Derwiza, Szewcowa i Pomerancewa”. Warunki tej dzierżawy nie odbiegały od dotychczas wydzierżawionych przez skarb państwa kopalń węgla kamiennego, rud żelaza oraz hut żelaza²⁷.

Po przejściu przez spółkę „Derwiza, Szewcowa i Pomerancewa” kopalń rud galmanowych i huty rozpoczęto tam realizację szerokiego programu inwestycyjnego. Dzięki temu w krótkim czasie „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” zajęli dominującą pozycję w wydobywaniu rud galmanowych i produkcji cynku, co ilustruje tab. 1 i 2.

Po przejściu kopalń rządowych „Józef” i „Jerzy”, a także huty cynkowej „Pod Będzinem” spółka „Derwiza, Szewcowa i Pomerancewa” przeprowadziła nowatorski program modernizacyjny. Polegał on na zwiększeniu mocy produkcyjnych huty cynkowej „Pod Będzinem” oraz na potencjale wydobywania złóż z funkcjonujących już kopalń rud galmanowych „Józef” i „Jerzy”. Potwierdzają to dane z tab. 1 i 2. Z drugiej strony towarzystwo zdecydowało się na uruchomienie nowej kopalni rud galmanowych. W 1894 r. rozpoczęto eksploatację odkrywki „Ulisses”, którą dzięki podjętym tam inwestycjom w krótkim czasie przekształcono w największą kopalnię rud galmanowych w Królestwie Polskim, co potwierdzają dane z tab. 2.

²⁷ W 1891 r. oddane zostały na 60-letnią dzierżawę Derwizowi, Szewcowowi i Pomerancewowi huty cynkowe, kopalnie galmanu i koncesje węglowe należące do rządu, które znajdowały się na obszarze Zagłębia Dąbrowskiego (dawny Zachodni Okręg Górniczy). Spółka ta utworzyła w celu eksploatacji wymienionych zakładów akcyjne „Francusko-Rosyjskie Tow. Górnicze” z kapitałem zakładowym 1 500 000 rub. w złocie. Dzierżawca nabywał dotychczas przysługujące rządowi wyłączne prawo poszukiwania i wydobywania złóż galmanu w ramach istniejących koncesji, a także w nowo odkrytych złóżach w rejonach, na które otrzymał prawo dzierżawy. Roczna opłata dzierżawna wynosiła 10 000 rub. Dodatkowo od każdego wydobytego puda rudy galmanu 1/2 kop. Dzierżawca zobowiązany był także do nabycia od rządu wszelkie znajdujące się przy czynnych zakładach ruchomości, a przy zakładach nieczynnych także nieruchomości po cenie, która została ustalona przez rząd. Zobowiązania wobec rządu wynikające z podpisanej umowy dzierżawca miał spłacać w ratach. Spółka „Derwiza, Szewcowa i Pomerancewa” nazwana „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” uzyskała pełną swobodę w prowadzeniu prac innowacyjnych z tym, że ich wartość nie mogła ulec zmniejszeniu. Nabyte prawa dzierżawca mógł sprzedać tylko za pozwoleniem Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwa. W celu zabezpieczenia przyjętych na siebie zobowiązań (opłaty dzierżawnej, podatków, premii asekuracyjnej od ognia itp.) spółka „Derwiza, Szewcowa i Pomerancewa” zmuszona była złożyć kaucję w wysokości rocznej sumy dzierżawnej. Zob. *Projekt dzierżawy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim*, PT 1900, R. XXVI, t. XXXVIII, nr 38, s. 638–640.

Tabela 1

Udział w ogólnej produkcji cynku hut „Tow. Sosnowieckiego”
i „Tow. Francusko-Rosyjskiego” (w %)

Rok	„Tow. Sosnowieckie” – huta „Paulina”	„Tow. Francusko- -Rosyjskie” – huta „Pod Będzinem”	„Tow. Francusko- -Rosyjskie” – huta „Konstanty”
1891	59,74	40,26 ^a	–
1892	52,44	47,56	–
1893	48,72	51,28	–
1894	50,66	49,34	–
1895	52,77	47,23	–
1896	53,18	46,82	–
1897	53,93	46,07	–
1898	43,81	56,19	–
1899	34,84	65,16	–
1900	38,62	61,38	–
1901	41,65	44,46	13,89 ^b
1902	44,77	31,89	23,34
1903	41,18	33,86	24,96
1904	43,41	33,39	23,20
1905	42,30	35,71	21,99
1906	38,78	36,75	24,47
1907	39,51	36,00	24,49

^a Produkcja huty cynkowej „Pod Będzinem” będącej jeszcze w posiadaniu skarbu państwa.

^b Huta „Konstanty” rozpoczęła działalność w lutym 1901 r.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: A. Albert, *Kopalnie galmanu Bolesławsko-Olkuskie*, PT 1901, R. XXVII, t. XXXIX, nr 32, s. 302–303; W. Choroszewski, *Przemysł górniczy w KP w roku 1896*, PT 1897, R. XXIII, t. XXXV, nr 22, s. 361–362; idem, *Przemysł górniczy w Królestwie Polskim w roku 1898*, PT 1899, R. XXV, t. XXXVII, nr 14, s. 233–240; *Produkcja cynku w Królestwie Polskim*, PT 1899, R. XXV, t. XXXVII, nr 32, s. 541; W. Choroszewski, *Przemysł górniczy w Królestwie Polskim w roku 1899*, PT 1900, R. XXVI, t. XXXVIII, nr 19, s. 325; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1900 roku*, PT 1901, R. XXVII, t. XXXIX, nr 21, s. 211; *Produkcja cynku w Królestwie Polskim*, PT 1900, R. XXVI, t. XXXVIII, nr 37, s. 624; *Produkcja cynku w 1899 roku*, PT 1900, R. XXVI, t. XXXVIII, nr 24, s. 416; W. Choroszewski, *Rozwój górnictwa krajowego. Kopalnie Olkuskie*, PT 1875, t. II, s. 287; *Ilość cynku wytopionego w Królestwie Polskim przez cały czas istnienia tego przemysłu*, PT 1898, R. XXV, t. XXXVII, nr 42, s. 706; P. Krnostowski, *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w 1902 r.*, PT 1903, R. XXIX, t. XLI, nr 11, s. 165–170; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1903 r.*, PT 1904, R. XXX, t. XLII, nr 27, s. 383; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1904 r.*, PT 1905, R. XXXI, t. XLIII, nr 14, s. 175; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1905 r.*, PT 1906, R. XXXII, t. XLIV, nr 15, s. 164; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w 1906 r.*, PT(1907), R. XXXIII, t. XLV, nr 15, s. 290; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w 1907 r.*, PT 1908, R. XXXIV, t. XLVI, nr 17, s. 216.

Tabela 2

Udział w ogólnym wydobyciu rud galmanowych kopalni „Tow. Sosnowieckiego” i „Tow. Francusko-Rosyjskiego” (w %)

Rok	„Tow. Sosnowieckie”	„Tow. Francusko-Rosyjskie”
1893	38,15	61,85
1894	37,82	62,18 ^a
1895	50,25	49,75
1896	44,45	55,55
1897	41,47	58,53
1900	23,57	76,43
1901	10,69	89,04 ^b
1905	15,70	84,30 ^c
1906	17,16	82,84 ^d
1907	15,60	84,40 ^e

^a „Tow. Francusko-Rosyjskie” rozpoczęło eksploatację odkrywki „Ulisses”.

^b Wydobycie w kopalni „Józef” wynosiło 27,97%, w kopalni „Ulisses” 56,36%, a nowo odkrytej „Odkrywce Ulisses” 4,71%.

^c Wydobycie w kopalni „Józef” wynosiło 38,05%, a w kopalni „Ulisses” 46,25%.

^d Wydobycie w kopalni „Józef” wynosiło 19,90%, a w kopalni „Ulisses” 62,94%.

^e Wydobycie w kopalni „Józef” wynosiło 14,88%, a w kopalni „Ulisses” 69,52%.

Źródło: obliczenia własne na podstawie: Z powodu artykułu inżyniera Gamowa „Huty cynkowe w Belgii, na Śląsku i w Królestwie Polskim w „Dzienniku Górniczym”, PT 1899, R. XXV, t. XXXVII, nr 8, s. 143–144; W. Choroszewski, *Przemysł górniczy w KP w roku 1896*, PT 1897, R. XXIII, t. XXXV, nr 22, s. 361–362; *Wytwórczość galmanu w Królestwie Polskim w 1900 roku w pudach*, PT 1901, R. XXVII, t. XXXIX, nr 14, s. 128; *Wytwórczość galmanu w Królestwie Polskim w 1901 r.*, PT 1902, R. XXVIII, t. XL, nr 25, s. 311; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1905 r.*, PT 1906, R. XXXII, t. XLIV, nr 15, s. 164; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w 1906 r.*, PT 1907, R. XXXIII, t. XLV, nr 15, s. 290; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w 1907 r.*, PT 1908, R. XXXIV, t. XLVI, nr 17, s. 216.

Należy stwierdzić, iż zupełnie inna była sytuacja dwóch towarzystw prowadzących działalność w dziale przemysłu cynkowego. Podstawową działalnością spółki „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” była eksploatacja rud galmanowych i wytop cynku. Stąd też cztery nadania górnicze na węgiel kamienny, które posiadało to towarzystwo, stanowiło podstawę taniej bazy surowcowej dla funkcjonowania działu przemysłu cynkowego tegoż. Spółka „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” z tych nadań próbowała eksploatować nadania „Będzin” znajdujące się pomiędzy Będzinem a Dąbrową, „Staszyc” pomiędzy Dąbrową a Strzemieszycami i „Reden” w Dąbrowie Górniczej. Jednakże badania złóż tych nadań przeprowadzone przez tę spółkę doprowadziło do wycofania się z prac z kopalni „Będzin” i „Staszyc”. Ponadto uruchomiono eksploatację węgla kamiennego tylko w kopalni

„Reden”, która posiadała najbogatsze złoża węgla kamiennego w strukturze tegoż przedsiębiorstwa²⁸.

Natomiast „Tow. Sosnowieckie” nastawione było głównie na przejęcie wszystkich towarzystw górniczych posiadających kopalnie węgla kamiennego, które były w posiadaniu kapitału niemieckiego i uzyskanie dominującej pozycji w dziale górniczo-hutniczym Zagłębia Dąbrowskiego. Pierwszym posunięciem „Tow. Sosnowieckiego” było przejęcie w 1890 r. – „Tow. górniczo-hutniczego von Kramsta”, następnie nadań górniczych poddanego rosyjskiego Juliusa Aleksandra i w 1895 r. „Tow. Miłowieckiego”. Pomimo fiaska przejęcia „Tow. hr. Renard”, „Tow. Sosnowieckie” przekształciło się w najsilniejszą grupę akcyjną w górnictwie węglowym Zagłębia Dąbrowskiego²⁹.

Dział przemysłu cynkowego znalazł się w rękach „Tow. Sosnowieckiego”, wraz z przejęciem kopalń i zakładów produkcyjnych „Tow. górniczo-hutniczego von Kramsta”. Pomimo przeprowadzonego w latach 1888–1890 szerokiego programu modernizacyjnego przez „Tow. von Kramsta” prace te nie objęły działu przemysłu cynkowego. Było to związane z wspomnianym już fiaskiem koncepcji rozwoju działu przemysłu cynkowego w ramach tegoż towarzystwa. Zarząd „Tow. von Kramsta”, biorąc pod uwagę skalę zainwestowanych tam środków i uzyskane zyski w drugiej połowie lat osiemdziesiątych XIX stulecia, rozpoczął demontaż zainstalowanych w kopalniach „Bolesławskich” nowoczesnych maszyn parowych i pomp³⁰. Stąd też można pokusić się o stwierdzenie, iż kopalnie rud galmanowych „Tow. von Kramsta” były najmniej unowocześnione ze wszystkich działów, w których koncentrowała się produkcja tegoż przedsiębiorstwa.

Dywersyfikacja produkcji, jaką prowadziło „Tow. Sosnowieckie”, po przejęciu w połowie lat dziewięćdziesiątych XIX stulecia towarzystw górniczych, z udziałem kapitału niemieckiego zaciążyło na dalszym rozwoju przemysłu cynkowego w ramach tegoż przedsiębiorstwa. „Tow. Sosnowieckie” skoncentrowało się na wydobyciu przynoszącego większe zyski węgla kamiennego. Procesy koncentracji produkcji, które miały miejsce w tym dziale przemysłu wydobywczego, zmusiły „Tow. Sosnowieckie” do znacznych

²⁸ Spółka „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” nie brała pod uwagę eksploatacji nadania „Tadeusz” w Psarach ze względu na niewielką zawartość znajdujących się tam złóż węgla kamiennego. Zob. *Bilans Towarzystwa Francusko-Rosyjskiego*, PT 1899, R. XXV, t. XXXVII, nr 27, s. 461–462.

²⁹ „Tow. hr. Renard” zostało przejęte przez grupę kapitału francuskiego, ale skoncentrowanego wokół „Huty Bankowej”. Zob. A. Brożek, *Z problematyki kapitału górnośląskiego w górnictwie Zagłębia Dąbrowskiego*, „Zeszyty Naukowe WSE” 1958, nr 4, s. 173; Z. Pustuła, *Początki kapitału monopolistycznego w przemyśle hutniczo-metalowym Królestwa Polskiego (1882–1900)*, Warszawa 1968, s. 228; J. Jaros, *Historia górnictwa węglowego w Zagłębiu Górnośląskim do 1914 roku*, Wrocław i in. 1965, s. 286–287.

³⁰ A. Albert, *Kopalnie galmanu...*, nr 32, s. 302–303; nr 33, s. 327.

nakładów inwestycyjnych. Zmierzały one z jednej strony do unowocześnienia technologii produkcji, a z drugiej do jej skoncentrowania, co doprowadziło do wycofania się z eksploatacji mniej zasobnych pokładów węgla kamiennego i zamknięcia nierentownych kopalń. Natomiast szeroki program modernizacyjny „Tow. Sosnowieckie” wdrożyło w trzech największych kopalniach: „Jerzy” w Niwce, „Ignacy (Mortimer)” w Zagórzcu i „Wiktor” w Milowicach. „Tow. Sosnowieckie” koncepcję rozwoju działu przemysłu cynkowego oparło na analizie złóż rud galmanowych dokonanych jeszcze przez „Tow. von Kramsta”. Stąd też w kopalniach „Gustaw” i „Aleksander” tegoż przedsiębiorstwa brak było inwestycji zmierzających do rozbudowy infrastruktury kopalnianej. W dobrach „Bolesławskich” „Tow. Sosnowieckiego” miał więc miejsce proces wycofania się z mechanicznej głębinowej eksploatacji rud galmanowych i oparcie podstaw wydobycia na możliwie najprostszych systemach, które nie wymagały znaczącego nakładu kapitału. „Tow. Sosnowieckie” strategię pozyskiwania rud galmanowych oparło na dywersyfikacji źródeł tychże rud. Z jednej strony pozyskiwano niskoprocentowe rudy z własnych kopalń w Królestwie Polskim, a z drugiej importowano je pomimo wysokiego cła z Górnego Śląska³¹. To spowodowało, iż „Tow. Sosnowieckie” w dziale przemysłu cynkowego strumień inwestycji skierowało w kierunku rozbudowy huty cynkowej „Paulina” oraz zakładów przetwarzających już sam cynk bądź składniki uboczne uzyskiwane w trakcie procesu technologicznego wytopu cynku, czyli „fabryki farb i bieli cynkowych” oraz walcowni cynku „Emma” znajdujących się w Sosnowcu. Należy jednak z całą stanowczością stwierdzić, iż skala transferu kapitału i technologii wdrożona w kopalnie węgla kamiennego przez „Tow. Sosnowieckie” była nieporównywalnie większa od inwestycji w dział przemysłu cynkowego tegoż przedsiębiorstwa.

Natomiast spółka „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” w krótkim czasie od podpisania umowy dzierżawnej rozpoczęła rozbudowę infrastruktury całego przedsiębiorstwa. Wiązało się to częściowo z warunkami tejże umowy³², ale przede wszystkim z obliczeniami odnoszącymi się do wielkości złóż rud galmanowych dzierżawionych nadań skarbowych. Były one na tyle satysfakcjonujące, iż zarząd tegoż przedsiębiorstwa rozpoczął osuszanie kopalni i nadań, co było pierwszym etapem rozbudowy potencjału

³¹ S. Kontkiewicz, *Górnictwo na ziemiach polskich*, PT 1915, R. XLI, t. LIII, nr 9–10, s. 75–79; K. Bohdanowicz, *Złóża mineralne ziem polskich*, Prace Polskiej Narady Ekonomicznej w Petersburgu, t. I, Warszawa 1919, s. 3; W. Choroszewski, *Przemysł górniczy w Królestwie Polskim w roku 1896*, PT 1897, R. XXIII, t. XXXV, nr 22, s. 361.

³² Umowa dzierżawna obligowała spółkę „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim”, do rozbudowy hut cynkowych, które w ciągu pięciu lat musiały osiągnąć produkcję rzędu 4098 t (obliczenie własne). Zob. A. Albert, *Kopalnie galmanu...*, nr 40, s. 394.

tej spółki. Było to czasochłonne przedsięwzięcie, gdyż nie można było odwodnić kopalni „Jerzy” i nadania „Ulisses” przy użyciu najnowocześniejszych maszyn wodociągowych ze względu na geologiczne położenie tychże kopalń. Próby takie miały miejsce w „Tow. von Kramsta” w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX stulecia i zakończyły się fiaskiem. Stąd też spółka „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” powróciła do koncepcji opracowanej jeszcze przez inżyniera górniczego Wincentego Konińskiego, a zaakceptowaną przez administrację skarbowej kopalni „Jerzy”. Zakładała ona odwodnienie przy użyciu odnowionej sztolni „Czajkowskiej” i wykorzystanie naturalnych uwarunkowań rzeki Przemszy, która znajdowała się w odległości około 8,5 km od ujścia tejże sztolni. Ponadto projekt ten miał jeszcze tę zaletę, iż jego wykonanie nie wymagało znacznych nakładów inwestycyjnych. Zakładał on bowiem wykorzystanie odnowionej sztolni „Czartoryskiej” i jej odkrytego kanału, co umożliwiło pozostawienie nasypu drogi żelaznej Iwanogrodzko-Dąbrowskiej w stanie nienaruszonym. Spółka „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” przystąpiła do prac już we wrześniu 1892 r. Prace planowano ukończyć ostatecznie w 1897 r., jednak kryzys, który w znaczącym stopniu dotknął w 1896 r. przemysł cynkowy, spowodował, iż zostały one przerwane w 1896 r.³³

Kryzys związany był z sytuacją na światowych rynkach, gdzie cena cynku gwałtownie spadła, oraz z wewnętrznymi uwarunkowaniami tegoż przemysłu, które stymulowały jego wysoką cenę. Był to przede wszystkim fakt, iż w Królestwie Polskim występowały tylko niskoprocentowe rudy galmanowe, z których wykorzystywano do przetopu poniżej 10%, oraz skala nakładów inwestycyjnych, poczyniona przez dwa przedsiębiorstwa parające się tą działalnością. Dla porównania należy stwierdzić, iż cena przepłukanego mieszanego galmanu wzrosła w latach 1892–1896 w spółce „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” o 66,50% z 337,33 rub. do 506,91 rub. za t³⁴.

W trakcie kryzysu obie firmy ograniczyły wydobycie rud galmanowych i wytop z nich cynku. Ograniczenie wydobycia nastąpiło w kopalni „Bolesław” „Tow. Sosnowieckiego”, a redukcja zatrudnienia objęła blisko 100 pracowników. Należy jednak z całą stanowczością stwierdzić, iż kryzys ten dotknął w większym stopniu spółkę „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim”. Ze względu na strukturę pionu produkcyjnego

³³ *Ibidem*, s. 394–395; *Kryzys galmanowy*, PT 1897, R. XXIII, t. XXXV, nr 21, s. 347; J. Karwaciński, *Odnowienie sztolni ponikowskiej w celu obniżenia wód w kopalniach olkuskich*, PT 1885, R. XI, t. XXI, nr 8, s. 28–31.

³⁴ Obliczenia własne na podstawie: *Z powodu artykułu inżyniera Gamowa „Huty cynkowe w Belgii, na Śląsku i w Królestwie Polskim w Dzienniku Górniczym”*, PT 1899, R. XXV, t. XXXVII, nr 8, s. 143.

i wdrażany program restrukturyzacji i modernizacji całego przedsiębiorstwa to towarzystwo znalazło się w znacznie trudniejszym położeniu. Miało mniejsze możliwości utrzymania się na rynku przy stratach kumulujących się z wydobyciem każdej tony rudy galmanowej i jej wytopu w hucie, gdyż nie mogło zrównoważyć bilansu zyskami z wydobycia węgla kamiennego, jak największy potentat w dziale górnictwa węglowego Królestwa Polskiego, którym było „Tow. Sosnowieckie”. Stąd też redukcje, które objęły „Tow. Francusko-Rosyjskie”, były bardziej drastyczne. Pod koniec 1896 r. towarzystwo to zaprzestało eksploatacji złóż rud galmanowych w tzw. kopalniach „Bolesławskich” „Jerzy” i „Ulisses”, a więc bazowano tylko na pokładach olkuskiej kopalni „Józef” i zmuszone było zwolnić ponad 800 pracowników³⁵. Dzięki tak znaczącym ograniczeniom, które automatycznie spowodowały wstrzymanie wszelkich prowadzonych inwestycji, „Tow. Francusko-Rosyjskie” uchroniło się od konieczności ogłoszenia bankructwa. O skali ograniczenia produkcji świadczy fakt, iż wydobycie rud galmanowych spadło w 1897 r. wobec stanu z 1896 r. o 25,25%, (z 46 450 do 34 722 t), natomiast wytop cynku w hutach Królestwa Polskiego zmniejszył się o 6,10% (z 6262 do 5880 t)³⁶.

Kryzys w tym dziale przemysłu ciężkiego przyczynił się do szeregu podjętych przez „Tow. Francusko-Rosyjskie”, „Tow. Sosnowieckie”, oraz rząd carski inicjatyw, zmierzających do odnalezienia złóż wysokoprocentowej blendy. Poszukiwania były prowadzone przez wykwalifikowane zespoły geologów pod przewodnictwem tak wybitnych specjalistów, jak inż. S. Kontkiewicz oraz inż. A. Michalski³⁷. Aż do 1914 r. poszukiwania złóż blendy na obszarze Królestwa Polskiego nie przyniosły rezultatu.

Dopiero rok 1898 przyniósł istotne zmiany w dziale przemysłu cynkowego. Spółka „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” powróciła na ścieżkę wzrostu i rozpoczęła kontynuację przerwanej w 1896 r. innowacyjnego programu rozbudowy przedsiębiorstwa. W ciągu dwóch lat zrealizowało założony przez „Dzierżawców rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” plan, który pozwolił na uzyskanie dostępu do dotychczas zalanych złóż rud galmanowych i możliwość rozwoju w oparciu o te złoża. Ówczesnie ich wielkość oceniono na 785 323 t, co według umiarkowanych wyliczeń pozwalało na ich blisko 20-letnią eksploatację³⁸.

³⁵ Kryzys galmanowy, s. 347.

³⁶ J. Dębicki, *op. cit.*, s. 13; *Ilość cynku wytopionego w Królestwie Polskim przez cały czas istnienia tego przemysłu*, PT 1898, R. XXV, t. XXXVII, nr 42, s. 706.

³⁷ *Kryzys galmanowy*, s. 347; K. Bohdanowicz, *op. cit.*, s. 3; PT 1911, R. XXXVII, t. XLIX, nr 36, s. 476; nr 36, s. 464; 1910, R. XXXVI, t. XLVIII, nr 51, s. 630; *Badania geologiczne złóż galmanu*, PT 1901, R. XXVII, t. XXXIX, nr 33, s. 328; nr 35, s. 350–351; *Nowe pokłady rudy cynkowej w Królestwie Polskim*, PT 1905, R. XXXI, t. XLIII, nr 21, s. 262.

³⁸ A. Albert, *Kopalnie galmanu...*, nr 40, s. 395.

Jednakże w okolicach nadań „Bolesławskich” nie odkryto przewidywanych pokładów wysokoprocentowej blendy cynkowej. Oprócz nadań „Jerzy” i „Ulisses”, dodatkowo odkryto tylko niewielkie gniazda złóż rud galmanowych „Góra Bukowska”, „Ulisses II” i „Jerzy”. „Tow. Francusko-Rosyjskie” po analizie uznało, iż opłacalna była tylko eksploatacja rud galmanowych z odkrywki „Ulisses”, co miało miejsce w 1901 r. (dane z tab. 2).

Z drugiej strony analizy geologiczne przeprowadzone na zlecenie spółki „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” odnośnie do kopalni olkuskiej „Józef” wykazał, iż pokłady tamtejszych rud galmanowych były na wyczerpaniu. Stąd też zarząd tegoż towarzystwa postanowił, aby eksploatację tejże kopalni prowadzić przy użyciu jak najmniejszych nowych inwestycji kapitałowych, natomiast wszelkie nadwyżki kapitału kierowano do kopalń „Bolesławskich”, co miało doprowadzić do unowocześnienia infrastruktury kopalnianej i zwiększenia wydobycia rud galmanowych. Dzięki takiej strategii towarzystwo to mając zapewniony stały dowóz rud galmanowych rozpoczęło rozbudowę mocy produkcyjnych hut cynkowych. Zdecydowano się na wariant budowy nowej huty cynkowej „Konstanty”, którą zbudowano na miejscu starej unieruchomionej w 1851 r. huty o tej samej nazwie³⁹.

Należy, więc stwierdzić, iż spółka „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” zdecydowała się na typ przedsiębiorstwa opartego na eksploatacji rud galmanowych z własnych kopalni, przetopu tychże przepłukanych rud w hutach cynkowych, używając do tego procesu technologicznego węgla kamiennego z własnej kopalni. Natomiast towarzystwo to nie zdecydowało się na inwestycje w pion przetwórczy podstawowego produktu i składników ubocznych uzyskiwanych w trakcie przetopu w hutach cynkowych „Pod Będzinem” i „Konstanty”. Stąd też towarzystwo „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” nie uruchomiło otrzymanej wraz z innymi nieczynnymi zakładami w 1892 r. walcowni cynku w „Sławkowie”. Natomiast ze względu na specyfikę produkcji dużą wagę w tej spółce przywiązywano do jakości rud galmanowych, które biorąc pod uwagę sposób eksploatacji i strukturę rud wydobywanych w kopalniach „Ulisses”, „Jerzy” i „Józef”, poddawano dogłębnemu procesowi płukania⁴⁰.

Natomiast „Tow. Sosnowieckie” w większym stopniu położyło nacisk na specjalizację w dziale przemysłu cynkowego. Dlatego też unowocześniono i zwiększono moce produkcyjne w hucie cynkowej „Paulina” oraz prze-

³⁹ Bilans Towarzystwa Francusko-Rosyjskiego, PT 1899, R. XXV, t. XXXVII, nr 27, s. 461; K. S., *Przemysł...*, s. 302–303.

⁴⁰ Z powodu artykułu inżyniera Gamowa..., s. 143–144.

prowadzono kosztowny program modernizacyjny, uwzględniający zastosowanie najnowocześniejszych parku maszynowego w walcowni cynku „Emma”, fabryki farb oraz bieli cynkowej.

W odróżnieniu od górnictwa węglowego Zagłębia Dąbrowskiego przemysł cynkowy miał zdecydowanie trudniejszą sytuację w odniesieniu do transportu rud galmanowych do hut, a w przypadku towarzystwa „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” także i do płuczek, jak np. miało to miejsce w przypadku „Starczynowskiej”. Było to spowodowane specyfiką pokładów rud galmanowych występujących w Królestwie Polskim. Kopalnie rud galmanowych usytuowane były w znacznych odległościach od hut cynkowych⁴¹, a budowa bocznic kolejowych od drogi żelaznej Iwanogrodzko-Dąbrowskiej do tychże kopalń była niemożliwa, gdyż zastosowano tam tzw. wieloszbowy system odbudowy pokładów. Stosowany do 1894 r. transport kołowy był zbyt kosztowny, gdyż cena transportu tony rud galmanowych wynosiła 1,88 rub. Ponadto możliwości przewozu transportem kołowym zamykały się liczbą 27 683 t rocznie⁴². Jednak budowa wąskotorowych linii kolejowych od kopalń do stacji drogi żelaznej Iwanogrodzko-Dąbrowskiej była nieopłacalna. Stąd też jako pierwsze zastosowało system transportu mieszanego towarzystwo „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim”, z inicjatywy którego została zbudowana nowoczesna rampa ładunkowa nazwana „Bukowno”, którą usytuowano wprost przy drodze żelaznej Iwanogrodzko-Dąbrowskiej w odległości blisko 2 km od granicy nadań „Ulisses” i „Jerzy”. Dzięki temu towarzystwo to od sierpnia 1894 r. miało znacznie niższe koszty transportu. „Tow. Sosnowieckie” zastosowało podobne rozwiązanie transportowe⁴³.

Jednocześnie z rozbudową infrastruktury kopalń, hut i zakładów zarządy „Tow. Sosnowieckiego” i „Tow. Francusko-Rosyjskiego” w sposób znaczący przyczyniały się do rozbudowy zaplecza socjalnego dla swoich pracowników. Prekursorem w tej dziedzinie była zwłaszcza spółka „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim”, która wcześniej niż „Tow. Sosnowieckie” zorganizowała „Kasę wsparcia” oraz „Kasę szpitalną” dla swoich pracowników na podstawie ustawy z 7 lutego 1895 r., zatwierdzonej przez ministra rolnictwa i dóbr państwa. Było to znaczące osiągnięcie, gdyż w dziale przemysłu ciężkiego oprócz kopalń i huty „Tow. Francusko-Rosyjskiego” posiadały je tylko kopalnie „Warszawskiego Towarzystwa kopalń węgla i zakładów hutniczych”, kopalnia „Saturn” „Tow. Książę Hohenlohe” ks. Chrystiana Krafta Hohenlohe-Oehringen i kopalnia rud

⁴¹ Próby znalezienia pokładów węgla kamiennego w okolicach Olkusza w miejscowości Bór Biskupi w pobliżu kopalni rud galmanowych „Józef” prowadzone przez Wincentego Kosińskiego zakończyły się niepowodzeniem. Zob. A. Albert, *Kopalnie galmanu...*, nr 40, s. 395.

⁴² Obliczenia własne na podstawie: *ibidem*, s. 395.

⁴³ *Ibidem*, s. 395.

żelaza „Anna” z okolic Częstochowy. Ponadto „Tow. Francusko-Rosyjskie” i „Tow. Sosnowieckie” jako jedne z pierwszych wykupiły dla swoich pracowników ubezpieczenie zbiorowe w Tow. Ubezpieczeniowym „Rosja” i wybudowały szpitale zakładowe⁴⁴. Ten aspekt socjalny był niezwykle istotny, gdyż wymagał od towarzystw znacznych nakładów finansowych w okresie wzmoczonej akcji inwestycyjnej, która przypadła na lata 1897–1899.

Rząd, chcąc wspomóc rozwój przemysłu cynkowego, zdecydował się na powołanie komisji, która pod przewodnictwem członków Rady Górniczej T. Sztofa i R. Afosimowa opracowywała wnioski w trakcie obrad IV Zjazdu przemysłowców górniczych Królestwa Polskiego. Uchwaliła ona zniesienie podatku górniczego, który wynosił 4,88 rub. od każdej tony wytopionego cynku⁴⁵. Jednakże to nie specjalne preferencje i ulgi ze strony rządu wzmocniły pozycję przemysłu cynkowego, lecz sytuacja na rynku i gwałtowny wzrost cen w 1899 r.⁴⁶

Gwałtowny wzrost popytu na cynk w końcu XIX stulecia nie uchronił jednak spółki „P. P. Derwisza, A. A. Pomerancewa i spadkobierców M. M. Szewcowa” od bankructwa. Gwałtowna rozbudowa przedsiębiorstwa od 1896 r. pochłonęła ogromne kapitały, a słaba koniunktura na rynku Cesarstwa i Królestwa Polskiego nie pozwoliła na wygenerowanie odpowiednich zysków. Stąd też kontynuacja inwestycji w skali odpowiadającej potrzebom rynku i potencjałowi tego przedsiębiorstwa we wszystkich dziedzinach, do których zostało powołane okazało się niemożliwe. W historiografii sporna pozostaje zarówno data powołania przez spółkę „P. P. Derwisza, A. A. Pomerancewa i spadkobierców M. M. Szewcowa” „Tow. Francusko-Rosyjskiego”, gdyż w „Przeglądzie Technicznym” datuje się to wydarzenie na rok 1899, podczas gdy Z. Pustuła i S. Jasiczek podają rok 1896 r. Podobnie sytuacja przedstawia się z datą bankructwa P. P. Derwisza i przejęcia „Tow. Francusko-Rosyjskiego” przez kapitał francuski skupiony wokół „Huty Bankowej”. Z. Pustuła datuje to wydarzenie na 1900 r., natomiast w „Przeglądzie Technicznym” widnieje data 1899 r. Natomiast S. Jabłoński na łamach artykułu opublikowanego w „Pracach Polskiej Narady Ekonomicznej w Petersburgu” podał, iż „Tow. Francusko-Rosyjskie” zostało utworzone w 1897 r., przez kapitał francuski skupiony wokół „Huty

⁴⁴ W. Choroszewski, *Przemysł górniczy w Królestwie Polskim w roku 1898*, PT 1899, R. XXV, t. XXXVII, nr 14, s. 233–240; idem, *Przemysł górniczy w Królestwie Polskim w roku 1899*, PT 1900, R. XXVI, t. XXXVIII, nr 19, s. 325, 327; *Ustawa kasy szpitalnej dla robotników*, PT 1898, R. XXIV, t. XXXIV, nr 18, s. 326.

⁴⁵ *Rezultaty obrad komisji, rozpatrującej wnioski IV-go zjazdu przemysłowców górniczych Królestwa Polskiego*, PT 1898, R. XXIV, t. XXXIV, nr 18, s. 323; *Rezultaty obrad komisji, rozpatrującej wnioski IV-go zjazdu przemysłowców górniczych Królestwa Polskiego*, *ibidem*, nr 19, s. 338.

⁴⁶ *Podniesienie się cen cynku*, PT 1900, R. XXVI, t. XXXVIII, nr 10, s. 171.

Tabela 3

Bilansy „Tow. Sosnowieckiego” i „Tow. Francusko-Rosyjskiego” (w %)

Rok	„Tow. Francusko-Rosyjskie”					„Tow. Sosnowieckie” ^a				
	kapitał akcyjny	czysty zysk	amortyzacja	dywidenda	powiększenie kapitału zapasowego	kapitał akcyjny	czysty zysk	amortyzacja	dywidenda	powiększenie kapitału zapasowego
1898	2.250.000 ^b	2,81	0	0	0	9.041.667	84,95	14,55	10,78	11,18
1900	2.250.000	11,84 ^c	38,87	0	8,01	9.750.000	87,46 ^d	15,51 ^e	15,00	16,82
1901	2.250.000	8,91 ^f	8,62	0	8,00	9.750.000	89,58 ^g	19,35 ^h	15,00	15,24
1902	2.250.000	17,66	52,41 ⁱ	0	54,70	9.750.000	86,60 ^j	14,66 ^k	17,00	12,65
1903	2.250.000	14,83	33,56	0	38,00	9.750.000	82,38 ^l	10,91 ^m	14,00	11,22
1904	2.250.000	18,54	32,42	0	38,08	9.750.000	80,47 ⁿ	11,04 ^o	14,00	10,31
1906	2.250.000	4,89	3,41	0	3,69	9.750.000	70,56 ^p	9,46 ^q	6,00	3,20
1907	2.250.000	14,41	21,21 ^r	0	23,16	9.750.000	82,16 ^s	9,19 ^t	13,00	7,52

^a Rok operacyjny w „Tow. Sosnowieckim” był liczony od 1 X do 30 IX.^b Kapitał akcyjny „Tow. Francusko-Rosyjskiego” wobec stanu z 1892 r. uległ zwiększeniu o 66,66%.^c W tym 79,69% to zysk z roku 1899, który został doliczony do zysku z 1900 r. był to zysk z roku poprzedniego.^d W tym 0,05% to zysk z roku 1899, który został doliczony do zysku z 1900 r.^e W tym amortyzacja obligacji 3,80%, amortyzacja majątku nieruchomego i ruchomego 11,71%.^f W tym 0,78% to zysk z roku 1900, który został doliczony do zysku z 1901 r.^g W tym 0,06% to zysk z roku 1900, który został doliczony do zysku z 1901 r.^h W tym amortyzacja obligacji 4,65%, amortyzacja majątku nieruchomego 10,63%, a majątku ruchomego 4,07%.ⁱ W tym amortyzacja obligacji 8,54%, amortyzacja majątku nieruchomego i ruchomego 43,87%.^j W tym 0,10% to zysk z roku 1901, który został doliczony do zysku z 1902 r.^k W tym amortyzacja obligacji 3,80%, amortyzacja majątku nieruchomego i ruchomego 11,13%.^l W tym 0,03% to zysk z roku 1902, który został doliczony do zysku z 1903 r.^m W tym amortyzacja obligacji 3,20%, amortyzacja majątku nieruchomego i ruchomego 7,71%.ⁿ W tym 0,04% to zysk z roku 1903, który został doliczony do zysku z 1904 r.^o W tym amortyzacja obligacji 3,90%, amortyzacja majątku nieruchomego i ruchomego 7,14%.^p W tym 0,60% to zysk z roku 1905, który został doliczony do zysku z 1906 r.^q W tym amortyzacja obligacji 2,68%, amortyzacja majątku nieruchomego i ruchomego 6,78%.^r W tym amortyzacja majątku nieruchomego 2,70% i majątku ruchomego 18,16%.^s W tym 1,93% to zysk z roku 1906, który został doliczony do zysku z 1907 r.^t W tym amortyzacja obligacji 2,54%, amortyzacja majątku nieruchomego i ruchomego 6,65%.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: *Projekt dzierżawy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim*, PT 1900, R. XXVI, t. XXXVIII, nr 38, s. 638–640; *Bilans Towarzystwa Francusko-Rosyjskiego*, PT 1900, R. XXVI, t. XXXVIII, nr 34, s. 576; *Bilans Tow. kopalni i zakładów hutniczych Sosnowieckich za rok 1899–1900*, PT 1901, R. XXVII, t. XXXIX, nr 23, s. 223; *Bilans Tow. Francusko-Rosyjskiego*, PT 1901, R. XXVII, t. XXXIX, nr 37, s. 368; *Bilans Towarzystwa Francusko-Rosyjskiego*, PT 1899, R. XXV, t. XXXVII, nr 27, s. 461–462; *Bilans Towarzystwa Sosnowieckiego*, PT 1897, R. XXIII, t. XXXV, nr 41, s. 672; *Bilans Towarzystwa Sosnowieckiego*, PT 1899, R. XXV, t. XXXVII, nr 12, s. 208; *Bilans Tow. Francusko-Rosyjskiego*, PT 1902, R. XXVIII, t. XL, nr 27, s. 335; *Bilans Tow. kopalni i zakładów Sosnowieckich*, PT 1902, R. XXIX, t. XLI, nr 25, s. 383; *Bilans Tow. Francusko-Rosyjskiego*, PT 1903, R. XXIX, t. XLI, nr 31, s. 478; *Bilans Tow. kopalni i zakładów Sosnowieckich*, PT 1902, R. XXVIII, t. XL, nr 17, s. 212; *Bilans Towarzystwa kopalni i zakładów hutniczych Sosnowieckich*, PG-H 1904, t. I, nr 13, s. 373; *Bilans Tow. Francusko-Rosyjskiego*, PG-H 1904, t. I, nr 19, s. 539; *Bilans Towarzystwa kopalni i zakładów hutniczych Sosnowieckich*, PG-H 1905, t. II, nr 11, s. 250; *Bilans Tow. Francusko-Rosyjskiego*, PG-H 1905, t. II, nr 15, s. 340–341; *Bilans Towarzystwa kopalni i zakładów hutniczych Sosnowieckich*, PG-H 1907, t. IV, nr 10, s. 259–260; *Bilans Tow. Francusko-Rosyjskiego*, PG-H 1907, t. IV, nr 18, s. 390; *Bilans Towarzystwa kopalni i zakładów hutniczych Sosnowieckich*, PG-H 1908, t. V, nr 8, s. 236; *Bilans Tow. Francusko-Rosyjskiego*, PG-H 1908, t. V, nr 17, s. 490.

Bankowej” i „Tow. hr. Renard” już po bankructwie spółki „P. P. Derwisza, A. A. Pomerancewa i spadkobierców M. M. Szewcowa”⁴⁷.

Przejęcie „Tow. Francusko-Rosyjskiego” przez francuską spółkę „Société Anonyme des Forges et Acières de Huta Dąbrowa” było wydarzeniem przełomowym dla przemysłu cynkowego. Spółka ta zainwestowała znaczące środki finansowe w rozwój tegoż towarzystwa. Dzięki temu możliwe było dokończenie inwestycji rozpoczętych jeszcze przez spółkę „P. P. Derwisza, A. A. Pomerancewa i spadkobierców M. M. Szewcowa”. Ponadto w związku z kryzysem węglowym „Tow. Francusko-Rosyjskie” rozpoczęło eksploatację węgla kamiennego z nadań, które obejmowały tzw. cienkie pokłady. Spółka ta rozpoczęła proces wydobywania węgla z kopalni: „Nowa Reden”, „Teodozya” i „Tadeusz”. Ponadto nastąpiło znaczne zwiększenie mocy produkcyjnych kopalni „Reden”. W wyniku tej sytuacji „Tow. Francusko-Rosyjskie” osiągnęło 4-procentowy poziom wydobywania węgla kamiennego przez towarzystwa górnicze Zagłębia Dąbrowskiego⁴⁸.

„Tow. Francusko-Rosyjskie”, chcąc w większym stopniu oddziaływać na zmianę sytuacji w Królestwie Polskim, zdecydowało się użyć wpływów wśród rosyjskich organów decyzyjnych i przeniosło siedzibę zarządu z Petersburga do Warszawy⁴⁹. Ponadto ostatecznie wycofało się z nietrafionych inwestycji na obszarze Cesarstwa⁵⁰. Spółka skupiła się na eksploatacji złóż rud galmanowych i węgla kamiennego oraz wytopie tychże rud, a także na produkcji gotowych płyt cynkowych. Oznaczało to zmianę profilu produkcji przedsiębiorstwa i niewielką zmianę w kierunku specjalizacji, jak miało to miejsce w przypadku „Tow. Sosnowieckiego”. Korzystanie z nowo wybudowanej i wyposażonej w nowoczesny park maszynowy walcowni „Tillmans” i „Oppenheim” usytuowanej pod Będzinem doprowadziło do tego, iż „Tow. Francusko-Rosyjskie” w sposób znaczący zmieniło struktury sprzedaży, koncentrując się w większym stopniu na gotowych wyrobach⁵¹. Przyczyniło się do wyższych zysków tegoż towarzystwa, a biorąc pod uwagę fakt, iż w większym stopniu niż ich konkurent modernizowało ono infrastrukturę

⁴⁷ *Kryzys galwanowy...*, s. 347; *Bilans Towarzystwa Francusko-Rosyjskiego*, R. XXV, t. XXXVII, nr 27, s. 461–462; *Projekt dzierżawy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim*, PT 1900, R. XXVI, t. XXXVIII, nr 38, s. 638–640; Z. Pustuła, *op. cit.*, s. 228–229; J. Jasiczek, *Kapitał francuski w przemyśle górniczo-hutniczym Zagłębia Dąbrowskiego 1870–1914*, „Zeszyty Naukowe SGPiS” 1959, z. 15, s. 84.; S. Jabłoński, *Przemysł węglowy na ziemiach polskich*, Prace Polskiej Narady Ekonomicznej w Petersburgu, t. I, Warszawa 1919, s. 99–122.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 110.

⁴⁹ PT 1901, R. XXVII, t. XXXIX, nr 8, s. 74.

⁵⁰ „Tow. Francusko-Rosyjskie” w 1901 r. wycofało się z eksploatacji złóż platyny na Uralu północnym. Jedyna taka informacja, iż zajmowała się nią spółka „P. P. Derwisza, A. A. Pomerancewa i spadkobierców M. M. Szewcowa” znajduje się w *Przeglądzie Technicznym*. Zob. PT 1901, R. XXVII, t. XXXIX, nr 16, s. 136.

⁵¹ K. S., *Przemysł... cynkowy*, PT 1901, R. XXVII, t. XXXIX, nr 31, s. 302–303.

całego przedsiębiorstwa, „Tow. Francusko-Rosyjskie” przekształcało się na początku XX stulecia w znaczącego potentata w tym dziale przemysłu ciężkiego. Potwierdzają to dane zarówno z tab. 1 i 2, przedstawiające, iż w 1907 r. kopalnie osiągnęły 84,40%, a huty 60,49% produkcji całego przemysłu cynkowego Królestwa Polskiego. Kapitał francuski dał „Tow. Francusko-Rosyjskiemu” możliwość rozwoju w oparciu o nowoczesną technologię, potencjał kopalń i zakładów tegoż przedsiębiorstwa. „Tow. Francusko-Rosyjskie” nie mogło równać się z „Tow. Sosnowieckim”, które jako potentat w górnictwie węglowym Zagłębia Dąbrowskiego, osiągało blisko 25% wydobycia węgla kamiennego w Zagłębiu Dąbrowskim⁵². Mogło więc funkcjonować przez kilka sezonów, kumulując straty powstałe w wyniku prowadzenia działu cynkowego bez jakichkolwiek oznak deprecjacji wartości swoich akcji, co pokazuje tab. 3. Jednak w dziale przemysłu cynkowego „Tow. Francusko-Rosyjskie” sukcesywnie dystansowało wspomnianą spółkę. Wpływ na to miało zarówno wprowadzona organizacja pracy, pomoc socjalna dla pracowników, jak i nowoczesny system produkcji, który zwiększył wydajność pracy. Ponadto „Tow. Francusko-Rosyjskie” ze względu na podstawowy profil produkcji prowadziła agresywniejszą politykę inwestycyjną niż „Tow. Sosnowieckie”. Poza tym „Tow. Sosnowieckie” uprawiało w Królestwie Polskim najbardziej krytykowany przez polską historiografię gospodarczą typ strategii, charakteryzującej się transferem wygenerowanych zysków, co pokazuje tab. 3. Tak grabieżcza polityka obca była „Tow. Francusko-Rosyjskiemu”, które ze wszystkich liczących się w Zagłębiu Dąbrowskim towarzystw górniczych zarówno w dziale eksploatacji rud galmanowych, jak i węgla kamiennego prowadziło najbardziej prorozwojową działalność, co przedstawiają m. in. dane z tab. 3. Należy podkreślić, iż proces ten miał miejsce pomimo faktu, że w wydatkach tegoż towarzystwa corocznie około 10–12% dochodu stanowił czynsz dzierżawny (stała opłata dzierżawna od eksploatacji kopalń i fabryk, czynsz dzierżawny zależny od ilości wydobytych rud galmanu i węgla kamiennego oraz wyprodukowanego cynku)⁵³.

⁵² S. Jabłoński, *op. cit.*, s. 99–122.

⁵³ Obliczenia własne na podstawie: *Projekt dzierżawy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim*, PT 1900, R. XXVI, t. XXXVIII, nr 38, s. 638–640; *Bilans Towarzystwa Francusko-Rosyjskiego*, PT 1900, R. XXVI, t. XXXVIII, nr 34, s. 576; *Bilans Tow. kopalni i zakładów hutniczych Sosnowieckich za rok 1899–1900*, PT 1901, R. XXVII, t. XXXIX, nr 23, s. 223; *Bilans Tow. Francusko-Rosyjskiego*, PT 1901, R. XXVII, t. XXXIX, nr 37, s. 368; *Bilans Towarzystwa Francusko-Rosyjskiego*, PT 1899, R. XXV, t. XXXVII, nr 27, s. 461–462; *Bilans Towarzystwa Sosnowieckiego*, PT 1897, R. XXIII, t. XXXV, nr 41, s. 672; *Bilans Towarzystwa Sosnowieckiego*, PT 1899, R. XXV, t. XXXVII, nr 12, s. 208; *Bilans Tow. Francusko-Rosyjskiego*, PT 1902, R. XXVIII, t. XL, nr 27, s. 335; *Bilans Tow. kopalni i zakładów Sosnowieckich*, PT 1902, R. XXIX, t. XLI, nr 25, s. 383; *Bilans Tow. Francusko-Rosyjskiego*, PT 1903, R. XXIX, t. XLI, nr 31, s. 478; *Bilans Tow. kopalni i zakładów*

Dzięki temu „Tow. Francusko-Rosyjskie” po wyczerpaniu na początku XX stulecia pokładów rud galmanowych z olkuskiej kopalni „Jerzy” a tuż przed 1914 r. niemal całkowitym wyeksploatowaniu złóż z bolesławskiej kopalni „Józef”, było w stanie przekształcić kopalnię „Ulisses” w największą i najnowocześniejszą na obszarze Królestwa Polskiego. Jednakże uwarunkowania geologiczne występujące w Królestwie Polskim nie pozwoliły na wykorzystanie w pełni potencjału i możliwości wymienionych towarzystw. Dlatego też po roku 1904, który był punktem kulminacyjnym dla przemysłu cynkowego w XX-wiecznym okresie funkcjonowania Królestwa Polskiego, nie mógł on wejść na ścieżkę stałego wzrostu, pomimo pokonania kryzysu wywołanego skutkami gospodarczymi rewolucji 1905 r. już w 1907 r. Wpływ na to miał także fakt, iż procesy koncentracji eksploatacji pokładów siarczku cynku (blendy) i ich przetopu oraz produkcji składników ubocznych, niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania działu przemysłu chemicznego wykluczyły możliwość importu nieprzetworzonego surowca z Górnego Śląska⁵⁴. Ten czynnik był m. in. powodem powolnego rozwoju przemysłu chemicznego w Królestwie Polskim, gdyż produkcja kwasu siarkowego była immanentnie związana z rozwojem przemysłu cynkowego. Brak siarczku cynku w Królestwie Polskim powodował, iż sześciu producentów kwasu siarkowego w Królestwie Polskim musiało go wytwarzać z importowanych piryków żelaznych z Norwegii, Hiszpanii i Węgier. Automatycznie podwyższało to koszty produkcji kwasu siarkowego i tylko wysokie taryfy celne pozwalały producentom z Królestwa Polskiego konkurować z tanimi produktami z Górnego Śląska⁵⁵.

Sosnowickich, PT 1902, R. XXVIII, t. XL, nr 17, s. 212; *Bilans Towarzystwa kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich*, PG-H 1904, t. I, nr 13, s. 373; *Bilans Tow. Francusko-Rosyjskiego*, PG-H 1904, t. I, nr 19, s. 539; *Bilans Towarzystwa kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich*, PG-H 1905, t. II, nr 11, s. 250; *Bilans Tow. Francusko-Rosyjskiego*, PG-H 1905, t. II, nr 15, s. 340–341; *Bilans Towarzystwa kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich*, PG-H 1907, t. IV, nr 10, s. 259–260; *Bilans Tow. Francusko-Rosyjskiego*, PG-H 1907, t. IV, nr 18, s. 390; *Bilans Towarzystwa kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich*, PG-H 1908, t. V, nr 8, s. 236; *Bilans Tow. Francusko-Rosyjskiego*, PG-H 1908, t. V, nr 17, s. 490.

⁵⁴ Koncesje na eksploatację pokładów blendy posiadało na Górnym Śląsku 6 towarzystw górniczych, które znajdowały się m. in. w rękach takich osób, jak Hugo i Henkel Donnersmark, ks. Hohenlohe oraz sukcesorzy Gishego. Eksport blendy cynkowej do Królestwa Polskiego był dla nich nieopłacalny, gdyż większe zyski uzyskiwali po przetopieniu tegoż surowca w własnych hutach i wykorzystaniu do produkcji kwasu siarkowego składników ubocznych uzyskiwanych w trakcie procesu technologicznego przetopu blendy. Zob. W. Lepper t, *Wielki przemysł chemiczny*, PT 1915, R. XLI, t. LIII, nr 17–18, s. 161–163.

⁵⁵ W Królestwie Polskim było 6 towarzystw produkujących kwas siarkowy: „Tow. Kijewski, Scholtze i S-ka” w Targówku pod Warszawą (1822), „Mogunckie Tow. przemysłu chemicznego” w Gzichowie pod Sosnowcem (1883), „Morozow, Krell i Otmann” w Środuli pod Sosnowcem (1885), „Łowickie Tow. przetworów chemicznych” (1896), Tow. akcyjne fabryki „Rędziny” w Rudnikach pod Częstochową, Tow. akcyjne fabryki „Strzemieszycze”

„Tow. Francusko-Rosyjskie” dzięki zwiększeniu potencjału technologicznego w zakładach i hutach przetwarzających rudy krzemianu cynku oraz produkujących z gotowego surowca produkty (blachy, druty itp.) mogło korzystać w większym stopniu z ich eksportu na główny rynek, jakim było Cesarstwo⁵⁶. W kopalniach, hutach i zakładach „Tow. Francusko-Rosyjskiego”, rozpoczęto później niż w przypadku „Tow. Sosnowieckiego” prace modernizacyjne, które zmierzały do zastosowania w nich najnowocześniejszego parku maszynowego. W wyniku wprowadzenia w jednostkach produkcyjnych „Tow. Francusko-Rosyjskiego” innowacji technologicznych osiągnięto większą wydajność pracy, a tym samym czerpane zyski były wyższe niż w konkurencyjnym przedsiębiorstwie. Fundamentalne znaczenie miało to w przypadku zastosowania prądu elektrycznego w procesie produkcji i zmiany całego parku maszynowego. Był to bowiem na tym etapie rozwoju technologicznego przemysłu ostatni czynnik przed 1914 r., dzięki któremu przedsiębiorstwo mogło ograniczyć koszty produkcji, jednocześnie zwiększając wydajność.

„Tow. Sosnowieckie”, które pierwsze ze spółek operujących w ramach przemysłu cynkowego przeprowadziło ten program modernizacji, popełniło wiele błędów. „Tow. Francusko-Rosyjskie” wykorzystało te doświadczenia konkurenta i podczas budowy centralnych stacji elektrycznych, zastosowało system prądu mieszanego, który po 1905 r. był stosowany w większych przedsiębiorstwach posiadających zakłady, huty bądź kopalnie⁵⁷. Ponadto

(1899), Tow. akcyjne fabryki „Kielce”, Tow. akcyjne fabryki „Praga”. Ich roczna produkcja sięgała ponad 16 394 t kwasu siarkowego, przeznaczonego na sprzedaż. Natomiast blisko 49 180 t kwasu siarkowego przeznaczano do uzyskania superfosforatów niezbędnych w procesie produkcji nawozów sztucznych. W 1914 r. w Królestwie Polskim było 5 wielkich fabryk produkujących superfosforaty przy użyciu najnowocześniejszej technologii: Tow. „Łowickie”, Tow. „Strzemieszyce”, Tow. „Kielce”, Tow. „Rędziny” oraz Tow. Kijewski, Scholtze i S-ka. Natomiast w całym Cesarstwie produkowały go także zakłady w Rydze Tow. „Ruthenberga”, Tow. „K. Ohlerta”, Tow. „Tentiolejewskie” w Piotrogradzie oraz dawna fabryka Grodzkiego w Odessie. *Ibidem*, s. 162–163, 165.

⁵⁶ Przeciętnie walcownie Tow. Francusko-Rosyjskiego” i „Tow. Sosnowieckiego” na drut i blachę przerabiała około 35% przetopionego cynku, natomiast pozostałe 65% sprzedawano (w ujęciu 100%), w tym 70–75% do Cesarstwa, a 30–25% na obszarze Królestwa Polskiego. Zob. *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w 1902 r.*, PT 1903, R. XXIX, t. XLI, nr 11, s. 165–170; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1903 r.*, PT 1904, R. XXX, t. XLII, nr 27, s. 383; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1904 r.*, PT 1905, R. XXXI, t. XLIII, nr 14, s. 175; *Wytwórczość cynku w Królestwie Polskim w 1905 r.*, PT 1906, R. XXXII, t. XLIV, nr 15, s. 164; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w 1906 r.*, PT 1907, R. XXXIII, t. XLV, nr 15, s. 290; *Przemysł cynkowy w Królestwie Polskim w 1907 r.*, PT 1908, R. XXXIV, t. XLVI, nr 17, s. 216.

⁵⁷ *Statystyka elektrowni fabrycznych w Królestwie Polskim w roku 1911*, PT 1914, R. XL, t. LII, nr 28, s. 379–383; W. K. Tarczyński, *W sprawie budowy elektrowni na ziemiach polskich*, PT 1915, R. XLI, t. LIII, nr 29–30, s. 309–312; *Co jest korzystniejsze dla zakładu przemysłowego, posiadanie własnego źródła siły, czy czerpanie energii z obcej elektrowni*, PT 1915, R. XLI, t. LIII, nr 41–42, s. 404–408.

wyżej przedstawione towarzystwo zleciło wykonanie prac renomowanemu przedsiębiorstwu „Siemens i Halske”, uzyskując najlepszy produkt za stosunkowo niską cenę, która w tym okresie ze względu na wzrost konkurencji osiągnęła poziom rokujący szybki zwrot poniesionych nakładów. Dzięki temu „Tow. Francusko-Rosyjskie” uzyskało niezwykle korzystną stopę zwrotu symptomatyczną już w tym okresie i dla innych przedsiębiorstw, a wynoszącą po 1905 r. 20,80%⁵⁸.

Reasumując należy stwierdzić, iż rozwój przemysłu cynkowego na obszarze Królestwa Polskiego nastąpił dopiero pod wpływem zainwestowania znacznych środków finansowych w ten dział przez kapitał zagraniczny. Wcześniejsze próby rozbudowy tego działu przemysłu ciężkiego w oparciu o kapitał skarbowy zakończyły się niepowodzeniem po kryzysie z końca lat dwudziestych XIX stulecia. Ponadto ten dział przemysłu, w tak ciężkiej sytuacji, w jakiej znalazło się Królestwo Polskie po 1831 r., bez bodźca zewnętrznego nie miał szans na przezwycięzenie dekonjunkury. Brak rynku wewnętrznego, zablokowanie rynków zewnętrznych oraz słaba sieć linii kolejowych, skutecznie podnosiły koszty produkcji pomimo tak świetnych inicjatyw jak przedsięwzięcie Piotra Steinkellera.

Dopiero napływ kapitału niemieckiego z Górnego Śląska polepszył sytuację w dziale przemysłu cynkowego. Jednakże dopiero zmiana doktryny gospodarczej w 1877 r., a jeszcze w większym stopniu wycofanie się skarbu państwa z zarządzania hutą cynkową „Pod Będzinem”, kopalń olkuskich oraz bolesławskich doprowadziły do rozwoju przemysłu cynkowego w Królestwie Polskim.

Spółka „P. P. Derwisza, A. A. Pomerancewa i spadkobierców M. M. Szewcowa”, która utworzyła towarzystwo „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim”, rozbudowała infrastrukturę dzierżawionego przez nich przedsiębiorstwa. Wspomniane towarzystwo powoli, ale sukcesywnie dystansowało „Tow. Sosnowieckie”, w tym dziale produkcji, co przedstawiają dane z tab. 1 i 2. Skala inwestycji, którą dokonało towarzystwo „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim”, była przełomem w przemyśle cynkowym. Dotyczyło to zarówno osuszania kopalń, jak i rozbudowy infrastruktury hutniczej, zrealizowanej poprzez budowę nowej huty „Konstanty” i rozbudowę huty „Pod Będzinem”. Kryzys i spadek opłacalności w tym dziale produkcji spowodował jednak zatory płatnicze tegoż przedsiębiorstwa i w konsekwencji bankructwo. Skarb państwa próbował interweniować obniżając płacone przez wymienione towarzystwa podatki, jednak to nie preferencję ze strony państwa rozwiązały

⁵⁸ Obliczenie własne na podstawie: R. Podolski, *Urządzenie elektryczne przenoszenia siły i oświetlenia fabryki chemicznej Towarzystwa Akcyjnego Kijewski, Scholtze i S-ka w Targówku*, PT 1915, R. XLI, t. LIII, nr 13-14, s. 133-137.

problemy tego działu, lecz „niewidzialna ręka rynku” i wzrost koniunktury na wyroby tegoż działu w 1899 r.

Należy stwierdzić, iż symptomatyczny spadek udziału w dziale przemysłu cynkowego przez „Tow. Sosnowieckie” był spowodowany jakością złóż rud galmanowych na obszarze objętym koncesją przez to przedsiębiorstwo. Ponadto mniejsze możliwości importu wysokoprocentowej blendy z Górnego Śląska oraz brak tych złóż na obszarze Królestwa Polskiego spowodował, iż „Tow. Sosnowieckie” swoją strukturę produkcji nastawiło na produkcję wyrobów z cynku oraz przetworów dla przemysłu chemicznego uzyskiwanych ze składników ubocznych w trakcie przetopu rudy galmanowej.

„Tow. Francusko-Rosyjskie”, które przejęło kopalnie i zakłady towarzystwa „Dzierżawców rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” doprowadziło do rozbudowy i dalszej specjalizacji tegoż przedsiębiorstwa. Kapitał francuski mając doświadczenie w zarządzaniu „Hutą Bankową” i „Tow. hr. Renard” doprowadził do rozwoju „Tow. Francusko-Rosyjskiego”. Skuteczne zarządzanie oraz unowocześnienie parku maszynowego, zwiększyło wydajność produkcji i pracy oraz doprowadziło do tego, iż towarzystwo to osiągnęło maksymalny poziom rozwoju przy możliwości eksploatawania ubogich złóż krzemianu cynku na obszarze Królestwa Polskiego. Ubogie pokłady rud galmanowych hamowały możliwości rozwoju zarówno „Tow. Sosnowieckiego”, jak i „Tow. Francusko-Rosyjskiego”. Towarzystwa wykorzystując najnowocześniejsze maszyny i systemy przesyłu energii elektrycznej nie były w stanie aż do 1914 r. zwiększyć wydobycia rud galmanowych oraz produkcji cynku i gotowych wyrobów uzyskiwanych z tego surowca (blacha, druty itp.). To właśnie ten czynnik negatywnie wpływał na rozwój całego przemysłu ciężkiego po przewyciężeniu perturbacji gospodarczych związanych z działaniami rewolucyjnymi w latach 1905–1907 na obszarze Cesarstwa Rosyjskiego. Dlatego też po roku 1904, który był, jak już wspominałem punktem kulminacyjnym dla przemysłu cynkowego w XX-wiecznym okresie funkcjonowania Królestwa Polskiego nie mógł on wejść na ścieżkę stałego wzrostu, pomimo pokonania kryzysu wywołanego skutkami gospodarczymi rewolucji 1905–1907, już w roku 1907. Z drugiej strony wysokie cła zaporowe, a jeszcze w większym stopniu zmonopolizowanie wydobycia blendy cynkowej na obszarze Górnego Śląska przez kilku potentatów, takich jak: jak Hugo i Henkel Donnersmark, ks. Hohenlohe oraz sukcesorów Gischego, negatywnie wpłynęło na eksport blendy cynkowej do Królestwa Polskiego, gdyż stał się on dla nich nieopłacalny.

Rafał Kowalczyk

DEVELOPMENT OF ZINC INDUSTRY IN THE KINGDOM OF POLAND 1815–1904

Development of zinc industry took place in The Kingdom of Poland at the beginning of XIX century. It was caused by significant increase of demand for zinc mainly in industrialized countries of Western Europe. Since 1815 government of The Congress Kingdom started to develop this industry on the area of Zagłębie Dąbrowskie. Particular initiative in this development was manifested by prince Ksawery Drucki-Lubecki. Investments of the treasury caused dynamic development of zinc industry in Zagłębie Dąbrowskie. It was significant for development of coal mining in The Congress Kingdom. However, world economical crisis at the end of the 1820s ended good period for zinc in Western Europe. Also, economical effects of the uprising in 1931 changed government politics concerning zinc industry.

After the uprising government's plans of development of metallurgical infrastructure at the area of Zagłębie Dąbrowskie failed. Private initiative of development of zinc industry by Piotr Steinkeller was a fiasco too. Only building of Warsaw-Vienna railroad and its part leading to Górný Śląsk in 1859 caused development of inner market, inflow of foreign investments in heavy industry and breaking of stagnation in Zagłębie Dąbrowskie. But only change of economical doctrine in 1877 caused real development of zinc industry in The Kingdom of Poland.

In 1860s begun process of penetration of zinc beds in Zagłębie Dąbrowskie by German capital from Górný Śląsk. Its first investor was Gustaw von Kramst. The amount of capital invested in von Kramst's factory let to achieve high profits and to distance form government's mines of galman ore. It was a fact despite richer ore deposits in government's mines. Main problem in von Kramst's enterprise was necessity of increasing of galman ore extraction. There were major financial losses because of mechanical mines draining. As a result „Gwarectwo von Kramsta” sold its mines and factories to French investor „Tow. Sosnowieckie”.

Renting of government's galman mines and steelworks „Pod Będzinem” to P. P. Derwisz, A. A. Pomerancew and M. M. Szewcow's heirs company changed situation of zinc industry in The Kingdom of Poland. „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” company dynamically developed its infrastructure and distanced „Tow. kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich”. It was caused by different strategy of „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” and „Tow. kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich”. Tow. kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich” wanted to take over all mining companies owned by German capital and to dominate in mining and metallurgical industry in Zagłębie Dąbrowskie. Zinc industry was taken by „Tow. Sosnowieckie” as a result of taking over mines and factories of „Tow. górnico-hutnicze von Kramsta”. However, crisis in this industry caused financial problems in „Dzierżawcy rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim” company and its bankrupcy. „Tow. Francusko-Rosyjskie” which took over „Dzierżawcy rządowych zakładów Górniczych w Królestwie Polskim” company belonged to French group managing „Société Anonyme des Forges et Acieries de Huta Bankowa” and „Tow. górnico-przemysłowe hr. Renard”. Good management and modernization increased productivity. As a result, „Tow. Francusko-Rosyjskie” reached maximum development despite exploitation of poor deposits of zinc silicat in The Kingdom of Poland. In 1907 „Tow. Francusko-Rosyjskie” mined 84,40% of galman ore and produced 60,49% of zinc.

Poor deposits of galman ore had negative influence to zinc industry. It slowed down development of „Tow. kopalń i zakładów hutniczych Sosnowieckich” and „Tow. Francusko-Rosyjskie”. The content of metallic zinc in galman ore in Zagłębie Dąbrowskie was average 50% but because of contamination it was only about 14%. On the other hand, high duties and monopolization of zinc mining on Górný Śląsk by a few potentates had negative influence on export of zinc to The Kingdom of Poland. That is why zinc industry did not achieve its pre-1904 level.